

Sygn. akt

III AUa 969/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 marca 2013 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Janina Czyż SSA Ewa Madera
	Protokolant	st.sekr.sądowy Anna Budzińska

po rozpoznaniu w dniu **5 marca 2013 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **E. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w J.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **3 lipca 2012 r.** sygn. akt **IV U 1436/11**

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 969/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 marca 2013 r.

Decyzją z dnia 14 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. odmówił wnioskodawcy E. K. prawa do emerytury, dochodzonego wnioskiem z dnia 30 sierpnia 2011 r. w

trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.).

Powołując w podstawie prawnej decyzji art. 184 w związku z art. 32 w/w ustawy, a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie spełnił wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia. W tym zakresie podane bowiem zostało, że wnioskodawca nie osiągnął jeszcze obniżonego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat, jak również nie wykazał co najmniej 15-stu lat pracy w warunkach szczególnych. Odnosząc się do wskazywanego przez wnioskodawcę okresu tak rozumianego zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w D. (od 2 sierpnia 1973r. do 31 grudnia 1998r.), organ rentowy stwierdzał, że nie może być on uznany za pracę w warunkach szczególnych, tak z uwagi na brak kwalifikowanego dowodu

w postaci świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, jak również z uwagi na zawartość dokumentacji zastępczej, która nie pozwala na jednoznaczną ocenę czy wnioskodawca faktycznie, a jeżeli tak to w jakim okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca E. K. odwołał się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie.

W odwołaniu z dnia 14 października 2011 r. wnioskodawca wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez potwierdzenie jego uprawnienia do dochodzonego świadczenia emerytalnego zarzucił, że wbrew stanowisku ZUS przedłożona przez niego dokumentacja zastępcza daje podstawy do przyjęcia, iż w spornym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w D. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, tym bardziej, że stanowiła ona także podstawę przyznania mu przez (...) Urząd Pracy w D. w decyzji z dnia 13 lipca 1999 r. prawa do zasiłku przedemerytalnego. W tym zaś względzie odwołujący naprowadzał, że w okresie od 2 sierpnia 1973r. do 30 maja 1984r. świadczył pracę jako ślusarz – monter wraz ze spawaczem w Zakładzie (...) przy montażu szkieletów różnego typu samochodów, spawacz zaś dostawał mleko z tytułu pracy szkodliwej dla zdrowia. Następnie został przeniesiony na wydział mechaniczno – energetyczny, gdzie wykonywał pracę jako aparatowy urządzeń (...). Praca ta polegała na obsłudze pomp, filtrów wody, sprężarek powietrza. Przy jej wykonywaniu sporządzany był roztwór z wodorotlenku sodu czy z kwasu solnego, potrzebny do regeneracji wymienników zmiękczających wodę, a nadto praca ta odbywała się w ciągłym hałasie, jakkolwiek dokonywany jego pomiar nie przekraczał górnej granicy. Po likwidacji w/w Zakładu w 1995 r. wnioskodawca nadal pracował na tym samym wydziale przy usuwaniu awarii sieci wodociągowej i ciepłowniczej. Pracował również w niskich temperaturach na komorach chłodniczych. Pracodawca w zamian za to dostarczał posiłki regeneracyjne, zapewniał sorty mundurowe, a także wypłacał stosowną rekompensatę pieniężną tzw. „szkodliwe”. Powyższe warunki pracy miały zaś zostać potwierdzone w postępowaniu sądowym wnioskowanymi dowodami osobowymi z zeznań świadków. Wszystko to zaś razem, przy uwzględnieniu faktu ukończenia przez odwołującego 60 roku życia z dniem 25 września 2011 r. stanowić miało o uprawnieniu wnioskodawcy do dochodzonego przez niego świadczenia emerytalnego.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 20 października 2011 r. „pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawcy, z tych samych względów które legły u podstaw zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, po rozpoznaniu odwołania wnioskodawcy E. K., wyrokiem z dnia 3 lipca 2012 r. (sygn. akt IV U 1436/11) oddalił odwołanie.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że E. K. ur. (...), pobierający od dnia 7 lipca 1999 r. zasiłek przedemerytalny, wystąpił w dniu 30 sierpnia 2011 r. do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, wykazując na dzień 1 stycznia

1999r. ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze wynoszącym 30 lat 3 miesiące i 18 dni. Do wniosku emerytalnego wnioskodawca m. innymi załączył ogólne świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 1998r. z okresu zatrudnienia w (...) Zakładach (...) (...) w D. , z którego wynikało ,że w okresie od 2 sierpnia 1973r. do

31 grudnia 1998r. wykonywał pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza remontowego , z wyłączeniem okresu od 19 stycznia 1998r. do 17 marca 1998r. i od 1 listopada 1997r. do 30 listopada 1997r. kiedy to przebywał na urlopie bezpłatnym. Jednocześnie w dokumencie tym (pkt.8 świadectwa pracy) potwierdzone zostało, że w całym okresie zatrudnienia wnioskodawca wykonywał pracę

w szczególnych warunkach , przy jej przyporządkowaniu do prac wymienionych

w Dziale XIV ,poz.2 pkt 4 bliżej nieokreślonego tam aktu prawnego. Niezależnie od tego na tym etapie postępowania administracyjnego organ rentowy pozyskał z (...) Urzędu Wojewódzkiego w R.- Delegatury w T. dokumentację pracowniczą E. K. z w/w okresu zatrudnienia, z której wynikało, iż – wbrew treści ogólnego świadectwa pracy – wnioskodawca zajmował nie tylko stanowisko ślusarza remontowego ,ale też montera maszyn czy brygadzysty. Powyższe skutkowało zaś wydaniem przez pozwaną ZUS Oddział w J. w dniu 14 września 2011r. – zaskarżonej w niniejszym postępowaniu - decyzji odmawiającej E. K. prawa do emerytury, tak z uwagi na nie osiągnięcie przez niego obniżonego wieku emerytalnego jak i nie wykazanie co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Opierając się następnie na zeznaniach świadków: Z. D., W. O., Z. Z., K. L.

i E. S. – współpracujących z wnioskodawcą w różnych okresach czasu

w (...) Zakładach (...) w D. – jak również na zeznaniach samego zainteresowanego (przy przyjęciu pełnej wiarygodności wszystkich tych zeznań) ,Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca w latach 1973 -1984 pracował w/w Zakładach (...) jako pomocnik spawacza w (...), gdzie znajdowało się dziesięć stanowisk spawalniczych, na których produkowano samochody marki (...), (...), (...) oraz przyczepy chłodnicze. W 1980 roku wnioskodawca objął funkcję brygadzysty, ale oprócz tego, że rozdzielał prace pomiędzy pracowników, sam przystępował do pracy jako pomocnik spawacza. Do jego obowiązków należało montowanie nadwozi chłodni, przygotowywanie szkieletów samochodu do spawania, a następnie przytrzymywanie elementów które spawane były przez spawacza. Było to spawanie elektryczne, podczas którego wnioskodawca narażony był dodatkowo na zapylenie, hałas i wysoką temperaturę. Z tego też tytułu odwołujący nawet w okresie pełnienia funkcji brygadzysty otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie tzw. „szkodliwe”. Od 1984 r. E. K. pracował w (...) jako aparatowy obsługi stacji uzdatniania wody. Przygotowując różnego rodzaju roztwory ze środków chemicznych ,

a także wykonując prace przy wymianie pomp głębinowych czy filtrów w zbiornikach był narażony na środki chemiczne i żrące ,a także niską temperaturę. Również w tym okresie wnioskodawca ,podobnie jak inni zatrudnieni otrzymywał dodatek za pracę

w warunkach szkodliwych, posiłki regeneracyjne i mleko. (...) została zlikwidowana w 1995r. i odwołujący został przeniesiony do pracy w służbach technicznych zakładu (grypa remontowa) . Do jego obowiązków należało wówczas m.in. czyszczenie studzienek kanalizacyjnych czy czyszczenie osadników, naprawa sieci parowych, ciepłych i wodnych. W razie potrzeby wnioskodawca pracował także przy remontach w komorach chłodniczych. Zakład pracy nie wystawiał świadectw wykonywania prac w warunkach szczególnych. Pomimo tak określonych ustaleń, Sąd Okręgowy w Rzeszowie opierając się z kolei w zupełności na opinii biegłego specjalisty do spraw organizacji i zarządzania przemysłem inż. M. M. (przy podkreśleniu fachowości biegłego i pełności wydanej przez niego opinii) przyjął, że E. K. w całym spornym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w D. wykonywał pracę w warunkach szczególnych co najwyżej przez okres 14 lat, 4 miesiące i 2 dni, przy czym okres ten odniesiony został do tych miesięcy zatrudnienia wnioskodawcy u w/w pracodawcy , w których dokumentacja płacowa wykazywała pobieranie przez niego dodatku tzw. „szkodliwego”. Jednocześnie Sąd I instancji powołując się na opinię biegłego stwierdzał, że dotyczyło to różnych stanowisk pracy odwołującego, a więc zarówno stanowiska montera maszyn i urządzeń, montera maszyn, czy brygadzysty – montera maszyn oraz brygadzysty - ślusarza remontowego, po czym Sąd Okręgowy – podobnie jak autor opinii – nie dokonując przyporządkowania tych prac do jednych z tych które przewidziane są w Wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), czy – w tym wypadku – w zarządzeniu Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa

i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRiRW nr 2 poz. 4), wykluczał możliwość wykonywania przez odwołującego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tego rodzaju zatrudnienia, właśnie z uwagi na różnorodność zajmowanych stanowisk pracy, jak też pełnienie funkcji brygadzysty. W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy w Rzeszowie dokonując oceny prawnej sprawy uznał – w ślad za stanowiskiem pozwanego organu rentowego – ,iż odwołujący nie wykazał wykonywania pracy w warunkach szczególnych w niezbędnym wymiarze co najmniej lat 15-stu, co tym samym stanowiło o nie spełnieniu przez E. K. wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytowanego przewidzianych w art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 3 lipca 2012 r. zaskarżony został przez wnioskodawcę E. K..

W apelacji z dnia 23 sierpnia 2012 r. (v. k. 75-82) wnioskodawca zarzucając naruszenie prawa procesowego tj. art. 231 § 1 kpc w związku z art. 233 § 1 kpc przez dowolną i wzajemnie sprzeczną ocenę dowodów, co doprowadziło do błędnego ustalenia nie legitymowania się przez niego co najmniej 15-sto letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez potwierdzenie jego uprawnienia do dochodzonego świadczenia emerytalnego.

W obszernym uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący podnosił, że już sama treść ogólnego świadectwa pracy z dnia 31 grudnia 1998 r. stanowiła domniemanie wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych w całym spornym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w D., niezależnie od formalnej nazwy zajmowanego stanowiska pracy. Powyższe zresztą potwierdzone zostało w zeznaniach świadków. Tym samym domniemanie to nie mogło zostać obalone opinią biegłego, na której oparł się w istocie w swoim rozstrzygnięciu Sąd I instancji, tym bardziej, że opinia ta wykazuje wewnętrzną sprzeczność. Z jednej bowiem strony autor opinii wyraził pogląd o braku możliwości wykonywania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na różnorodność zajmowanych przez wnioskodawcę stanowisk pracy – tu też przy wykluczeniu wykonywania przez niego prac w charakterze pomocnika spawacza z uwagi na równoczesne pełnienie obowiązków brygadzysty – z drugiej zaś uznał, że fakt wypłaty tzw. „szkodliwego” stanowi domniemanie wykonywania tego rodzaju zatrudnienia, a przecież fakt ten miał miejsce także w okresie, który przez wnioskodawcę wykazywany był jako praca przy spawaniu. W tym zaś względzie skarżący, powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r. III AUa 103/12 LEX nr 1136102, akcentował konieczność szerokiego rozumienia tego pojęcia przewidzianego w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) .

Pozwany organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację wnioskodawcy E. K. zważył, co następuje;

Wniesiony przez wnioskodawcę środek odwoławczy nie może wyrzucić pożądanego skutku. Jakkolwiek bowiem co do zasady zgodzić się ze skarżącym przyjdzie co do popełnionych przez Sąd I instancji uchybień procesowych, przede wszystkim w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (choć tu dziwić musi przywoływana w apelacji obok art. 233 § 1 kpc podstawa zaskarżenia odniesiona do nie istniejącego § 1 art. 231 kpc, dotyczącego nadto domniemań faktycznych), jak również przyjętych zasad procedowania (o czym poniżej), to jednak uprawnienie Sądu II instancji do pełnego osądu sprawy na tym etapie postępowania (bliżej na ten temat m. innymi w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r. III CZP 137/06 OSNC 2007/9/125) prowadzić musi do wniosku, iż zaskarżony wyrok w swym ostatecznym wyniku jest trafny i odpowiada prawu.

I tak odnosząc się kolejno do zawartych w uzasadnieniu apelacji zarzutów , już na wstępie podkreślić należy, że tak mocno akcentowane przez skarżącego ogólne świadectwo pracy z dnia 31 grudnia 1998 r. nie mogło w żadnym razie stanowić domniemania wykonywania pracy w warunkach szczególnych w całym okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...)

w D. i to z kilku niezależnych od siebie względów. Przede wszystkim świadectwo to nie było kwalifikowanym dowodem na potwierdzenie tak rozumianego zatrudnienia o jakim mowa w § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), a nadto jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc (taki też zresztą charakter ma świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach), podlegało ocenie co do swej wiarygodności i mocy dowodowej ,takiej samej jak każdy inny dowód (por. m. innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 listopada 2006 r. III AUa 466/06 LEX nr 310487, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 września 2012 r. III AUa 466/12 LEX nr 1223267). Tym samym w powiązaniu z dokumentacją pracowniczą wnioskodawcy, jak też przy uwzględnieniu jego własnych twierdzeń co do rodzaju wykonywanej pracy (wskazywany już w odwołaniu różny charakter prac w trzech różnych okresach przypadających na zatrudnienie w (...) Zakładach (...) w D.) omawiane świadectwo nie mogło w żadnym razie stanowić wiarygodnego dowodu potwierdzającego wykonywanie przez E. K. pracy w warunkach szczególnych .Wymieniało ono bowiem wyłącznie stanowisko ślusarza remontowego , podczas gdy z zeznań wnioskodawcy jak i zalegających w aktach osobowych angaży wiadomym jest, iż odwołujący zajmował jeszcze wiele innych stanowisk jak np. monter maszyn, monter instalacji i aparatury chłodniczej czy w końcu brygadzysta – monter maszyn . Ponadto dokonywało przyporządkowania wykonywanych przez wnioskodawcę prac związanych z w/w stanowiskiem do tych przewidzianych w Dziale XIV poz. 2 pkt 4 – jak ostatecznie miało się okazać -załącznika Nr 1 do zarządzenia Nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRiRW nr 2 poz. 4). Tym samym odnosiło się wyłącznie do prac ślusarza remontowego przy oczyszczaniu przemysłowych kotłów parowych lub wodnych, gdy tym czasem sam odwołujący starał się wykazać, że chociażby w okresie od 2 sierpnia 1973 r. do 30 maja 1984 r. ,bez względu na nazwę zajmowanego stanowiska pracy i pełnioną od 1980 r. funkcję brygadzysty wykonywał faktycznie szeroko rozumiane prace przy spawaniu (a więc ,że były to prace o jakich mowa w poz. 12 Działu XIV w/w zarządzenia resortowego, czy pod tą samą pozycją tego samego Działu załącznika Wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Odnosząc się następnie do argumentacji skarżącego o konieczności szerokiego rozumienia pojęcia „ prac przy spawaniu „ jako wszelkich prac wykonywanych w toku tego procesu ,stanowiących pewien ciąg technologiczny – ze wskazaniem na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 marca 2012 r. Sygn. akt III AUa 103/12 LX nr 1136102, Sąd Apelacyjny chciałby zauważyć, że przywoływane orzeczenie zapadło w zupełnie odmiennym od występującego w przedmiotowej sprawie stanie faktycznym, w którym ta sama osoba przy określeniu stanowiska ślusarz – spawacz wykonywała wszystkie przynależne tym dwóm stanowiskom pracy czynności składające się na finalny proces spawania, gdy tym czasem wnioskodawca w wykazywanym przez siebie okresie 1973-1984 zajmując stanowiska ślusarza remontowego, montera instalacji i aparatury chłodniczej, montera maszyn i urządzeń, czy w końcu brygadzysty – montera maszyn – jak sam przyznał wprost w treści swojego odwołania (v. k.3) - jedynie pracował wraz ze spawaczem przygotowując mu szkielec samochodu do spawania. Co więcej sam wnioskodawca tak w treści odwołania jak i w treści swych zeznań nigdy nie określił tej pracy jako pracy pomocnika spawacza, a spośród świadków jedynie K. L. posłużył się tym pojęciem (v. k. 23), przy czym zważywszy choćby na fakt pełnienia przez odwołującego od 1980 r. funkcji brygadzysty i znając zakres związanych z tą funkcją obowiązków zupełnie niewiarygodnym (niezależnie od tego że odosobnionym) jawią się twierdzenia wyżej wymienionego świadka jakoby do obowiązków wnioskodawcy należało także każdorazowe przytrzymywanie przygotowanych elementów spawanych następnie przez spawacza. Inna rzecz, że dla uznania tych prac za pracę w warunkach szczególnych koniecznym by było ich wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co także z wyżej naprowadzonych względów należy stanowczo wykluczyć , nie mówiąc już o tym, że dookreślone w wyżej powołanym zarządzeniu resortowym Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. pod poz. 12 Działu XIV stanowiska pracy przy spawaniu (11 pozycji) nie wymieniają w ogóle stanowiska pomocnika spawacza.

W świetle więc powyższego z całą stanowczością stwierdzić należy, że w omawianym okresie czasu tj. od 1973 – 1984 brak jest podstaw do uznania pracy E. K. za pracę w warunkach szczególnych, zaś zważywszy na cały sporny okres zatrudnienia z wyłączeniem okresu, w którym wnioskodawca przebywał na urlopie bezpłatnym, jest to stwierdzenie dostateczne do przesądzenia o istocie sporu, jako że stanowi ono o nie legitymowaniu się przez wnioskodawcę koniecznym co najmniej 15-sto letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W tym miejscu należy też zauważyć, że gdy idzie o pozostały okres zatrudnienia E. K. w (...) Zakładach (...) w D., to w całym toku postępowania, odwołujący (reprezentowany nadto przez fachowego pełnomocnika) nie był w stanie przyporządkować wykonywanych w tym czasie -bardzo zresztą różnorodnych -prac do określonych pozycji z załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przystępując tym do omówienia naprowadzonej na wstępie wadliwości Sądu Okręgowego tak w zakresie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jak i zasad procedowania, Sąd Apelacyjny chciałby w pierwszym rzędzie zauważyć, że przy zaferowanych przez wnioskodawcę dowodach osobowych jak i wobec zgromadzonej dokumentacji pracowniczej odwołującego ze spornego okresu zatrudnienia, błędem było już samo dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Jak stwierdził bowiem kategorycznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2009 r. I UK 201/08 LEX nr 738338, ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie tego rodzaju dowodu osobowego. Niezależnie od tego zauważyć też przyjdzie – na co słusznie zwrócił uwagę skarżący – ,że opinia ta była wewnętrznie sprzeczna. Z jednej bowiem strony biegły przyjmował, że z uwagi na różnorodność zajmowanych przez wnioskodawcę stanowisk pracy i łączenie funkcji brygadzysty

z obowiązkami produkcyjnymi, nie jest możliwe uznanie ,iż wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych, z drugiej zaś - dokonując analizy dokumentacji placowej -pokusił się o stwierdzenie, iż w miesiącach w których doszło do wypłaty tzw. „szkodliwego” można uznać ,iż praca wykonywana była w warunkach szczególnych (choć i w tym wypadku biegły nie był w stanie przyporządkować tych prac do konkretnych pozycji z załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze) .Takie rozumowanie biegłego musi tym bardziej zdumiewać, że w świetle wyników różnorodnych postępowań sądowych prowadzonych w tożsamy przedmiotowo sprawach (w tym także z udziałem występującego w niniejszym postępowaniu autora opinii)wiadomym tut. Sądowi jest ,iż wypłata tzw. „szkodliwego” opiera się zazwyczaj na wewnątrzzakładowych zarządzeniach pracodawcy, które przewidując prawo do tego rodzaju dodatku jako rekompensaty zagrożenia utraty zdrowia i uciążliwości warunków pracy , odnoszą go do określonych stanowisk pracy ,nie zawsze pokrywających się z tymi przewidzianymi w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze . Co więcej ugruntowane w tej mierze orzecznictwo sądów apelacyjnych (czego przykładem może być chociażby wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 maja 2012r. III AUa 186/12 LEX nr 1171354) stanowczo wyklucza możliwość przyjmowania domniemania faktycznego wykonywania pracy w warunkach szczególnych opartego na omawianym kryterium .Reasumując z tych to więc względów omawiany dowód z opinii biegłego niezależnie od tego ,że zbędny nie mógł być uznany za w pełni miarodajny. Z kolei dowody osobowe z zeznań świadków nie mogły prowadzić do przyjętych przez Sąd

I instancji ustaleń, tu chociażby w zakresie wykonywania przez E. K. w latach 1973 -1984 pracy w charakterze pomocnika spawacza, bo tak jak zaznaczono to wyżej wyłącznie jeden ze świadków posłużył się tym pojęciem , podczas gdy sam wnioskodawca mówił jedynie o wykonywaniu pracy ślusarza – montera wraz ze spawaczem. Co więcej w dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy przy tak dużej różnorodności angaży ,w żadnym z nich nie pojawiło się omawiane stanowisko pomocnika spawacza. Dokonując tym sposobem ponownej oceny dowodów na etapie postępowania odwoławczego ,Sąd II instancji zmuszony był równocześnie stwierdzić, że sam sposób uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie spełniał przewidzianych w art. 328 § 2 kpc wymogów. Z jednej bowiem strony Sąd Okręgowy przyjmował pełną moc dowodową wszystkich dowodów osobowych z zeznań świadków

i wnioskodawcy , z drugiej zaś wydając zaskarżone rozstrzygnięcie oparł się w istocie wyłącznie na dowodzie z opinii biegłego , który stał w sprzeczności z pozostałymi dowodami osobowymi. Niezależnie jednak od tego przeprowadzone w tym względzie przez Sąd Apelacyjny ,a opisane powyżej postępowanie naprawcze – tak jak zaznaczono na wstępie – potwierdziło ostatecznie prawidłowość zaskarżonego wyroku. Generalnie bowiem zgodzić się z Sądem I instancji jak

i z pozwanym ZUS należy ,że wnioskodawca E. K. nie wykazał (udowodnił) przepracowania co najmniej 15-stu lat w warunkach szczególnych, a tym samym nie spełnił wszystkich koniecznych warunków nabycia prawa do dochodzonej emerytury przewidzianych

w art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.).

Mając więc powyższe na uwadze – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych – na podstawie art. 385 kp orzeczono jak w sentencji.

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)